

# Katastrofa śmigłowca na Hawajach

#Lotnictwo cywilne #Wypadki 28 grudnia 2019

**26 grudnia po południu lot wycieczkowy nad wybrzeżem Napali wyspy Kauai na Hawajach wykonywał śmigłowiec Eurocopter AStar należący do Safari Helicopters. Na jego pokładzie znajdował się pilot i 6 pasażerów, w tym dwoje dzieci. Na miejsce startu miał powrócić o 17:21 czasu lokalnego. Po ponad pół godzinie oczekiwania, o 18:06 (04:06 GMT 27 grudnia) właściciel śmigłowca podniósł alarm.**



*Zdjęcie: Safari Helicopters*

Poszukiwania śmigłowca rozpoczęła US Coast Guard. Przeszkadzały w nich trudne warunki pogodowe (niskie chmury, deszcz, wiatr do 40-50 km/h) i zapadające ciemności. Poszukiwania wznowiono wczoraj o świcie. Mimo, że śmigłowiec był wyposażony w elektroniczny lokalizator, nie odbierano żadnego sygnału.

Ostatecznie wrak znaleziono ok. 9:30 na zalesionym zboczu góry. Okazało się, że wszyscy lecący śmigłowcem zginęli. Szczątki 6 osób wydobyto z wraku, kolejne ciało jest nadal poszukiwane.

Przyczyna katastrofy było prawdopodobnie niespodziewane załamanie pogody i znaczne pogorszenie widzialności. Wiadomo, że ostatni kontakt radiowy z pilotem nawiązano ok. 16:40, gdy śmigłowiec znajdował się nad kanionem Waimea.

Rozbity śmigłowiec to Eurocopter AS350 B2-7 AStar. Należał do Safari Helicopters, które organizuje loty widokowe na Kauai od 1987.